

Goście z Charkowa i Cottbus na uroczystościach w Poznaniu

Z okazji święta 1 Maja do Poznania przybywają dziś delegacje partyjne z Charkowa i Cottbus. Jednocześnie do obu tych miast wyjeżdżają delegacje Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Poznaniu.

Delegacja Komitetu Obwodowego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego w Charkowie — przebywać będzie w Poznaniu do 5 maja. Goście radzieccy wezmą udział w akademii i pochodzie pierwszomajowym, zwiedzą miasto, niektóre fabryki w Poznaniu i Wielkopolskę PGR-y i spółdzielnie produkcyjne.

Trzyosobowa delegacja z Niemieckiej Republiki Demokratycznej weźmie udział w uroczystościach święta 1 Maja oraz zwiedzi nasze miasto i Wielkopolską Fabrykę Urządzeń Mechanicznych.

W Charkowie udział w uroczystości Święta Pracy weźmie 3-osobowa delegacja poznańska, której przewodniczy sekretarz KW PZPR — Jerzy Kusiak.

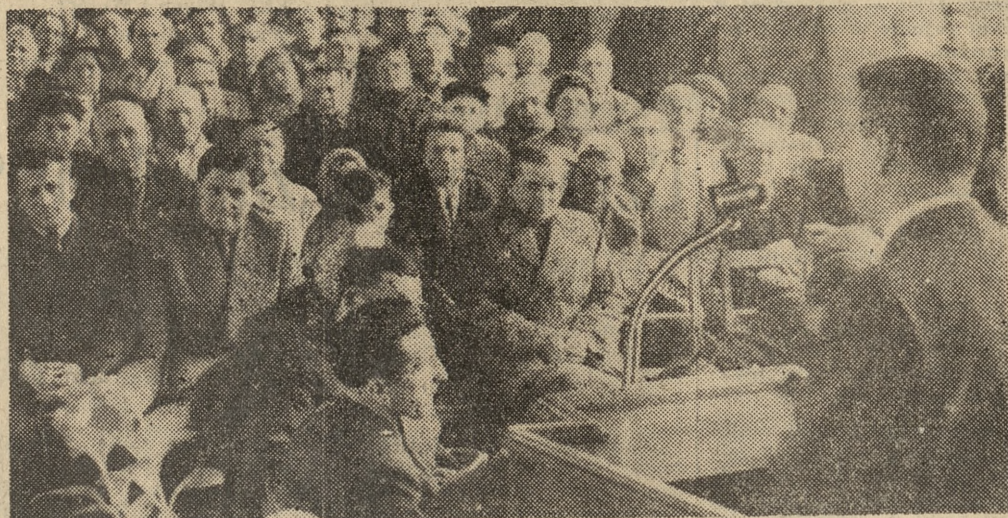
Do Cottbus wyjechała delegacja Komitetu Wojewódzkiego PZPR pod przewodnictwem członka egzekutywy KW — dr. Adama Łopatkę; w skład jej wchodzi kierownik Wydziału Ogólnego KW — Julian Zboralski oraz I sekretarz Komitetu Dzielnicowego Nowe Miasto Stefan Leszczyński. (k)



Rok XVI
Wydanie A

Poznań
sobota, 30 kwietnia 1960

Cena 50 gr
Nr 103 (5051)



Rektor UAM, prof. dr A. Klafkowski w imieniu wszystkich pracowników i studentów UAM składa „Cegielszczakom” serdeczne życzenia.

Gorące pozdrowienia z okazji 1-Majowego Święta

Odezwa Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej do narodu

Z okazji międzynarodowego święta ludzi pracy — Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej wystosował odezwę do wszystkich ludzi pracy w Polsce:

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza — czytamy m. in. w odezwie — pozdrawia Was serdecznie i gorąco z okazji Święta 1 Maja.

Pozdrawiamy wszystkich, którzy swą codzienną pracą — w fabrykach i kopalniach, na roli i na morzu, w szkołach i w pracowniach naukowych, w transporcie i na budowach — pomnażają siły kraju.

W dniu 1 maja łączymy się we wspólnej walce o zwycięstwo postępu i socjalizmu, o

Studenci na barykadach

Gwałtowne walki na ulicach Ankary i Stambułu

Według oficjalnego komunikatu rządu tureckiego ofiarą dwóch dni zamieszek padli jeden zabity (student) i 31 rannych, w tym 16 studentów i 15 policjantów. Natomiast agencja prasowa twierdzi, że co najmniej 14 osób zostało zabitych, w tym 11 w czwartek i 3 w piątek podczas walk w Ankarze.

Szczególnie gwałtowny przebieg miały plątkowe demonstracje i walki w Ankarze. Walki, które rozgrywały się w różnych punktach miasta, przeniosły się powoli w najbliższe okolice uniwersytetu. Wojsko otoczyło budynek uniwersytecki ścisłym kordonem. Żołnierze zaczęli strzelać do okien budynku.

Pod osłoną ognia oddziały wojska i policji sforsowały bramę uniwersytecką, przedostały się do środka i w końcu zmusili studentów i profesorów do poddania się. Wielu rannych studentów przez transportowano do szpitala.

Rząd turecki ogłosił w Ankarze i Stambule godzinę policyjną i stan wyjątkowy. Uniwersytet w Stambule został zamknięty na okres miesiąca. (PAP)

świat bez wojen i zbrojeń, o zniesienie wyzysku człowieka przez człowieka o jasną przyszłość ludzkości.

W dalszym ciągu odezwy — partia apeluje do robotników, techników, inżynierów, pracowników przetransportu i budownictwa o realizację wskazań III i IV plenum KC.

Walcie — głosi odezwa — o socjalistyczny ład i porządek w przedsiębiorstwach, podnosie wydajność pracy i poziom kwalifikacji, rozwijajcie postęp techniczny! Niech nikt nie marnotrawi czasu pracy, niech każdy pracuje sumiennie dla wspólnego dobra, gdyż w ten sposób pracuje dla siebie, dla naszej, socjalistycznej Ojczyzny.

W dniu 1-Majowego Święta, partia pozdrawia inteligencję polską, specjalistów wszystkich dziedzin, pracowników nauki i kultury.

Partia zwraca się do młodzieży:

Socjalizm jest Waszą przyszłością, bądźcie świadomymi i gorącymi patriotami i budowniczymi Polski socjalistycznej!

W dniu międzynarodowej solidarności — w pierwszomajowe Święto walki, pracy i nadziei — czytamy w zakończeniu odezwy — manifestować będziemy na ulicach i placach naszych miast i wsi:

— naszą wolę realizacji budownictwa socjalizmu w wolnej i niepodległej Ojczyźnie Ludowej,

— nasz niezłomny, braterski sojusz ze Związkiem Radzieckim i wszystkimi krajami socjalizmu, naszą jedność i solidarność z siłami postępu, demokracji i socjalizmu na całym świecie,

— naszą wolę walki o pokój, rozbrojenie i odrzucenie międzynarodowe, o współpracę i przyjaźń narodów,

— naszą wiarę w jasną przyszłość Ojczyzny i gotowość

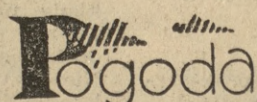
do solidarnej, wytrwałej pracy dla dobra narodu. Niech żyje i rozkwita Polska Rzeczpospolita Ludowa! Niech się święci 1-Maja!

Podniosła uroczystość w Zakładach H. Cegielski

Wczoraj zapełniła się po brzegi wielka świetlica w Zakładach Cegielskiego. Przyszli delegaci wszystkich fabryk, by wziąć udział w akademii 1-Majowej. Serdecznie witani zajęli miejsca przy stole prezydalnym wśród przedstawicieli fabryki I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jan Szydłak, sekretarz KW i I sekretarz KM PZPR — Czesław Kończal, przewodniczący WKSD — Franciszek Schmidt, rektor Uniwersytetu A. Mickiewicza — prof. dr Alfons Klafkowski, przedstawiciele wojska, organizacji społecznych, młodzieżowych.

Po krótkim powitaniu gości przez przewodniczącego Rady przedsiębiorstwa — Kazimierza Kosmowskiego, referat o kolicznościowy wygłosił I sekretarz Komitetu Zakładowego — Władysław Szymczak. Omówił on znaczenie 1 Maja dla proletariatu świata, szczególnie dla tych, którzy jeszcze walczą o swoją wolność narodową i społeczną.

W imieniu wszystkich pracowników Uniwersytetu serdeczne pozdrowienia i życzenia dalszych osiągnięć w pracy i życiu osobistym złożył



Zachmurzenie duże z przejściowymi przejaśnieniami oraz miejscowymi opadami deszczu. Temperatura minimalna, nocą w granicach od zera na północy do 5 st. na południowym wschodzie, maksymalna odpowiednio od 8 st. do 15 st. Wiatry słabe lub umiarkowane z kierunków wschodnich.

Odznaczenia dla młodych

ZE SPOTKANIA U ALEKSANDRA ZAWADZKIEGO

28 bm. odbyło się w Belwedrze spotkanie delegatów uczestniczących w II Krajowym Zjeździe ZMS z Przewodniczącym Rady Państwa — Aleksandrem Zawadzkim. W czasie spotkania Aleksander Zawadzki udekorował działaczy młodzieżowych odznaczeniami państwowymi.

Na zdjęciu: dekoracja Piotra Stęcho, I sekretarza KW ZMS — Zielona Góra Kawalerskim Krzyżem Orderu Odrodzenia Polski. CAF — fot. Szyperko



II Krajowy Zjazd ZMS zakończył obrady

Marian Renke I sekretarzem KC Związku

W piątek 29 bm. w godzinach popołudniowych II Krajowy Zjazd Związku Młodzieży Socjalistycznej zakończył 5-dniowe obrady. W dniu tym Zjazd przyjął deklarację ideowo-programową i statut Związku, wybrał Komitet Centralny, Centralny Sąd Koleżeński i Centralną Komisję Rewizyjną, podjął uchwały oraz przyjął tekst listu do Komitetu Centralnego PZPR.

Na pierwszym plenarnym posiedzeniu Komitet Centralny ZMS wybrał 15-osobowe prezydium i sekretariat KC ZMS. W skład prezydium KC ZMS weszli: Wiesław Adamski, Jerzy Feliksiak, Jan Górnicki, Wiesław Kiezan, Stanisław Kociotek, Jerzy Łukasiewicz, Jarema Maciszewski, Jan Pawlak, Anna Pawłowska, Felicja Rapaport, Marian Renke, Tadeusz Rudolf, Grzegorz Sokółowski, Franciszek Szlach i Jerzy Terej.

Plenum wybrało jednomyślnie I sekretarzem Komitetu Centralnego ZMS Mariana Renkego. W skład sekretariatu KC ZMS wybrani zostali: Wiesław Adamski, Stanisław Kociotek, Felicja Rapaport, Tadeusz Rudolf i Jerzy Terej.

Zjazd przyjął również uchwałę w sprawie udziału Związku Młodzieży Socjalistycznej w zlocie grunwaldzkim, który odbędzie się w lipcu br. na polach historycznej bitwy w 550 jej rocznicę.

Na uroczyste zamknięcie zjazdu przybyli członkowie Biura Politycznego KC PZPR: Zenon Kliszko, Ignacy Loga-Sowiński, Edward Ochab i Adam Rapacki, oraz sekretarz KC PZPR — Jerzy Albrecht, Witold Jarosiński i Ryszard Strzelecki.

Końcowe przemówienie wygłosił I sekretarz KC ZMS — Marian Renke.

PAP

Jan Tomaszewski, przewodniczący Koła Emerytów przy Zakładach Cegielskiego opowiada I sekretarzowi KW PZPR J. Szydłakowi i I sekretarzowi KM — Cz. Kończalowi, jak to dawniej było...

Fot. (2) — K. Przychodźki



Szkoła Tysiąclecia w Radolinie

1 maja w miejscowości Radolin (powiat Konin) nastąpi uroczyste otwarcie pierwszej w województwie szkoły Tysiąclecia. Szkoła ta miała być oddana do użytku 15 czerwca ale dzięki zobowiązaniu załogi Powiatowego Przedsiębiorstwa Budownictwa Terenowego, przyspieszono termin o 1,5 miesiąca. (st)

Za 9 dni Mała Olimpiada

Z OKAZJI DNIA ZWYCIĘSTWA ZAPŁONIE ZNICZ

Do Małej Olimpiady „Głosu” pozostało zaledwie 9 dni.

Oprócz 20-osobowej kadry narodowej naszych biegaczy, masowo wystąpi młodzież szkolna, z licznych klubów, a także wojskowi.

Termin zgłoszeń mija 5 maja! Czekamy.

DALSZE NAGRODY

Na listę fundatorów wpisał się: Prezydium WRN, DOKP, Zakłady Metalurgiczne w Poznaniu, Poznańskie Zakłady Przemysłu Piekarniczego, Zakłady Przemysłu — Tłuszczowego w Szarnotulach, Przedsiębiorstwo Wodno-Komunikacyjne, Państwowe Przedsiębiorstwo Robót Drogowych, Wojewódzkie Zjednoczenie

PGR, Chemiczna Spółdzielnia Pracy „Aromat”, Poznańska Fabryka Wodociągów i Gazociągów, Hotel „Orbis”.

DZIĘKUJEMY!

Termin Małej Olimpiady zbliża się z Dniem Zwycięstwa. Z tej okazji specjalna sztafeta, złożona z uczniów Technikum Kolejowego w asyście motocyklistów przebiegnie z pochodnią trasę spod Pomnika Bohaterów na Stadion im. 22 Lipca. Ostatnią zmianę stanowić będą zwycięzcy w centralnych biegach narodowych. (L. Orywałowa i Z. Rzyński). Po defiladzie i zapaleniu znicza rozpoczyna się popis modelarzy oraz zawody lekkoatletów i piłkarzy rezerw.



Redaktor naczelny — Leonard Wachański, zastępca redaktora naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Marian Flejserowicz i Wiesław Porzycki, kierownicy działów: młodszy — Eugeniusz Cofta, sportowego — Tadeusz Kaczmarek, terenowego — Józef Pieprzyk.
Dzisiejszy serwis informacyjny-polityczny do druku przygotował Mieczysław Haliński.

GŁOS OBSERWATORA

6 tygodni urlopu

Co z Komitetem Rozbrojeniowym?

Komitet Rozbrojeniowy 10 państw nie będzie obradował w czasie paryskiego spotkania na szczycie.

Jest rzeczą godną uwagi, że natychmiast po opublikowaniu informacji o sześciotygodniowej przerwie w obradach — na Zachodzie mówiono, że postanowiona ona została na wniosek ZSRR. Była to jednak nie prawda. ZSRR tylko przyznał na tą propozycję, której inicjatorami byli delegaci państw zachodnich.

Zachodowi nie jest wygodne ujawnienie, że to on, po krótkim starcie — uważa, że pora już na odpoczynek. Nie o odpoczynek bowiem chyba chodzi, ani nawet o czas do przemyślenia propozycji własnych i radzieckich. Chodzi — jak można sądzić, bez ryzyka popelnienia wielkiego błędu — o chęć odwołania się do „szczytu”, aby on ustalił zasady, na których dalej toczyć się mogą rozbrojenie pertraktacje.

„OKREŚLENIE“

Można by się zdziwić takim postawieniem sprawy. Przecież zasady były ustalone już wtedy, gdy postanowiono powołać do życia Komitet 10. Przecież zasady „powszechnego i całkowitego rozbrojenia” ustaliła jednogłośnie przyjęta rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ?

Prawda, ale — jak się okazuje — mocarstwa zachodnie tylko formalnie przyjęły tę rezolucję. Już na początku obrad Komitetu próbowały odejść od pojęcia „powszechnego i całkowitego” rozbrojenia, a zastąpić je tylko „powszechnym”. Dopiero pod naciskiem zaczęły używać tego określenia, ale tylko określenia. Zachodni projekt jest mało bowiem konkretny, poświęcony jest głównie teoretycznym rozważaniom na temat tego, jak trzeba przyszykować się do... rozważania reguł rozbrojenia.

DAREMNE PRÓBY

Delegaci państw socjalistycznych próbują wy dostać od przedstawicieli Zachodu odpowiedź na pytanie: — co i dlaczego w naszym planie nie podoba się wam? Próbuja otrzymać konkretne kontropropozycje. Jak na razie daremnie.

Przyczyny tego stanu rzeczy ujawnił przed paru dniami znany publicysta z „New York Times” — Baldwin. Oceniając sytuację w Komitecie Dziesięciu stwierdził on m. in., że cele obu stron są rozbieżne.

Plan komunistyczny — stwierdził Baldwin — zakłada zachowanie jedynie sił policyjnych, niezbędnych dla utrzymania porządku wewnętrznego w poszczególnych państwach. Plan zachodni natomiast przewiduje zastrzymanie sił zbrojnych niezbędnych dla wypełnienia zobowiązań międzynarodowych w ramach Karty Narodów Zjednoczonych, które obejmują również zobowiązania do

Bilans rocznej działalności

Budżetowa sesja WRN w Poznaniu

W ubiegłą środę odbyła się zwyczajna sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu, poświęcona zagadnieniom budżetowym. Sprawozdanie z wykonania planu gospodarczego i budżetu województwa za rok 1959 złożył zastępca przewodniczącego Prezydium WRN — mgr Zygmunt Węgrzyk.

Według stwierdzeń referenta nastąpiła w roku ubiegłym dalsza intensyfikacja produkcji rolniej. Osiągnięto średnie plony czterech głównych zbóż w wysokości 16,9 kwintali z ha — najwyższe w naszym rejonie w okresie powojennym. Nastąpił również rozwój przemysłu terenowego i aktywizacja małych miasteczek. Pod koniec drugiego półroczia udało się zahamować spadek pogłowia trzody chlewnej. Skup zboża i mleka kształtował się na poziomie z 1958 roku. Stwierdzono też poprawę w zaopatrzeniu ludności. Nie zdołano natomiast poprawić sytuacji w szkolnictwie podstawowym i zapobiec znacznej ciastocie w pomieszczeniach, mimo znacznych inwestycji budowlanych.

Zesłoroczny budżet województwa wynosił 2 miliardy i 792 miliony złotych. W rezultacie planowej polityki gospodarczej i oszczędnościowej wypracowano 122 miliony nadwyżki bilansowej. W wyniku badań i konsultacji inspektorów Najwyższej Izby Kontroli, wykonanie planu i budżetu woj. poznańskiego oceni-

De Gaulle w USA

Z WIZYTĄ U EISENHOWERA

De Gaulle i Eisenhower w drodze do helikoptera, którym udali się z Waszyngtonu do Gettysburga.

Fot. — CAF



Wielkie plany i optymizm młodych

Zjazdowe refleksje

Gorące dni Zjazdu dobiegły końca. Dni, w których dyskusje zaczynały się na sali obrad, a kończyły się w późnych godzinach w kwaterach delegatów. Rozmowy cechowała zwięzła z młodzieżą żarliwość, oparta nie tylko na gorącym sercu, ale i na zimnym przemyśleniu. Może nie wszystkie stwierdzenia były stuprocentowo słuszne, ale wówczas właśnie wywoływały polemiki.

Każde wystąpienie cechowała głęboka troska nie tylko o sprawy organizacji, ale i o całą młodzież, o jej prawidłowy rozwój. Nie więc dziwnego, że jednym z problemów, któremu poświęcono najwięcej czasu, była nauka. Ta podstawowa — ogólna, jak i zawodowa, techniczna, której konsekwentnym następstwem będzie wiedza politechniczna. Młodzi dobrze zrozumieli, że postęp techniczny to nie tylko narzędzie pracy, ale również i człowiek, który potrafi opanować nową technikę i zapewnić jej dalszy rozwój.

Poważne braki

Az ta wiedza nie jest jeszcze najwyższej. Ciągłe jeszcze zbyt wysoki odsetek robotników nie posiada wykształcenia podstawowego. Dzieje się to w chwili, gdy w Polsce posiadamy 1900 szkół podstawowych dla pracujących. Niestety, frekwencja w nich jest słaba. Nie będziemy tutaj oceniać, czy to wina zakładów, słabo interesujących się

uczącymi, czy brak opieki ze strony organizacji zawodowych, czy programów, nie dostosowanych odpowiednio do wieku uczących się. Prawdopodobnie wszystkie te momenty zadecydowały o takim stanie. Mimo tych trudności, postulowany przez II Zjazd ZMS wniosek, że wszyscy pracownicy do 25 roku życia, mają uzyskać podstawowe wykształcenie, wydaje się bardzo realny, zwłaszcza, że jak wynika z wypowiedzi wiceministra oświaty — Godlewskiego, w planie 5-letnim 170 tysięcy młodych zostanie objętych szkoleniem przyzakładowym. Wtedy dopiero będzie można mówić z wszystkimi młodymi o postępie technicznym, o modernizacji produkcji...

Od początku

Kiedyś, broniąc zajęć praktycznych w szkołach podstawowych, narażano się co najmniej na ironiczne uśmiechy: — Tracenie czasu na wycinanki. Nie brano pod uwagę tego, że za wycinankami szło opanowywanie struga, pilnika, tokarki. Pomagało to nie tylko do naprawiania wielu drobnych w domu, lecz również poznaniu pracy rzemieślników i pracy fizycznej. Wprawdzie i dziś w szkołach istnieją takie zajęcia, ale pracownie są słabo wyposażone, przy-

małym nakładzie kosztów można by wiele poprawić. Będzie to takie „a” politechnizacji. Następnym krokiem, to szkoły średnie, których pracownicy powinni już dysponować bardziej skomplikowanymi maszynami. I wreszcie — problem, któremu poświęcono wiele miejsca w rozmowach, w czasie trwania II Zjazdu ZMS-u. Rok pracy w fabryce, czy w innym zakładzie przed wyższymi studiami.

Ile to plusów! Szacunek dla pracy fizycznej, poznanie przyszłego zawodu, pracy fizycznej, związane się z robotnikami — mówili młodzi działacze.

Od siebie chcielibyśmy dorzucić, że natrafiają na wiele przeszkód. Zakłady pracy nie są przygotowane do przyjęcia takich praktykantów, obciążających zresztą ich budżet. Nie przygotowana jest kadra opiekunów fabrycznych. Może jednak, choć w części, realizować postulat młodych? Tym bardziej, że w innych krajach obozu socjalizmu, na przykład w Związku Radzieckim czy Bułgarii, jest on wprowadzony w życie i pozytywnie oceniany.

Kto, kim?

Po przejściu takiej próby, przyszedł absolwent wyższych studiów, będzie mógł spełniać swoje

Wielki rozmach MTP

56 państw — nowe hale — radar

Nasze przewidywania co do liczby uczestników w XXIX MTP się sprawdziły. Spieszymy donieść, że ilość zgłoszonych wystawców (ostatnio z 54 krajów) powiększyła się o dalsze 5 firm: trzy portugalskie i dwie z Madagaskaru. Kupey z Republiki Maltgaskiej biorą udział w MTP po raz pierwszy. Tak więc 12 czerwca nad Targami powieść będzie 56 flag, reprezentujących narodowości wystawców. Można się spodziewać, że i ta liczba nie jest ostateczna.

Obecnie na terenach targowych kończy się drobne naprawy i malowanie wnętrza pawilónów, aby z dniem 2 maja oddać je wszystkie w użytkowanie wystawcom. Jest już czas po temu, bo do Poznania przybyło już 20 wagonów z eksponatami i obudowa stoisk z NRF, Włoch i Węgier.

Wobec poważnej ilości zgło-

żeń firm zachodniemiemieckich. Zarząd Targów przekazał im dużą halę nr 16. Obok „szesnastki” organizatorzy wnoszą też prowizoryczny pawilon o powierzchni ponad 1500 m, gdzie pomieszczą się dalsze stoiska NRF. Pawilon jest na ukończeniu.

Do Targów zmieni jeszcze wygląd część otwartej powierzchni wystawowej. Korzystając z budowy polskiej wystawy przemysłowej w Moskwie, do Poznania sprowadzono tzw. wiatę — olbrzymi dach, który zakryje część ekspozycji na wolnym powietrzu.

I ostatnia nowość: angielska firma Decca Radar planuje pokazać na MTP urządzenia radarowe, które będą obejmować teren Targów. (zs)

Sztandar przechodni dla Centrali „Las“

Uroczyste obchody Święta Pracy załoga Przedsiębiorstwa Leśnej Produkcji Niedzwiedzkiej „Las” w Poznaniu. Podwójne to dla pracowników święto: ogólne i wewnętrzno-organizacyjne. Minęło bowiem 10 lat istnienia przedsiębiorstwa. Poza tym poznańska załoga zdobyła I miejsce w ogólnokrajowym współzawodnictwie produkcyjnym otrzymując sztandar przechodni Zjednoczenia i 20 tys. zł nagrody.

Z tej okazji odbyła się w salach „Adrii” uroczystość okolicznościowa. W części oficjalnej przemawiali: Czesław Krych na temat znaczenia Majowego Święta, inż. B. Włodarczyk o osiągnięciach przedsiębiorstwa, które dało gospodarce narodowej produkcję wartości 68 milionów zł i ponad 5 milionów akumulacji, a dyrektor naczelny Zjednoczenia mgr Jan Ordyniec o motywach przyznania poznańskiej załodze sztandaru przechodniego.

W części artystycznej bawił licznych gości, pracowników i ich rodziny artyści scen poznańskich m. in. Wanda Jakubowska i Jerzy Gólfert, rysownik Henryk Derwich i konferansjer B. Paluszkiwicz. (rys.)

obowiązki, o których mówił minister szkół wyższych — Henryk Gołański.

„Potrzebne są kadry z wyższym wykształceniem, obznajmione dokładnie ze współczesnym dorobkiem nauki, technologii i techniki, umiejące ten dorobek wykorzystać w praktyce zawodu, kadry zorientowane społecznie, zdolne zdecydowanie i czynnie uczestniczyć w dziele budowy socjalizmu w Polsce.”

Takich to kierowników chcieli widzieć w przyszłości delegaci II Zjazdu. Właśnie oni powinni być prekursorami postępu technicznego w fabryce, pomagać w podnoszeniu kwalifikacji robotnikom. Mówiono wiele przy każdej okazji o konieczności opiekowania się młodą kadrą techniczną. Zgoda. Ale i ona powinna z siebie dać coś niecoś klasie, która łożyła na ich wykształcenie. Choć w części zrewanżować się za umożliwienie im zdobycia wiedzy. Może właśnie dlatego młodymi robotnikami powinni opiekować się młodzi inżynierowie, a nie odwrotnie.

Pełna optymizmu była dyskusja młodych. Nakreślili oni plan; w ich ręku leży tych planów realizacja i zwycięstwo.

Jerzy Knapik

WODA OZNACZA ŻYCIE

Wielkopolska wysycha — jak temu zapobiec?

W południowo-wschodniej części woj. poznańskiego płynie kapryśna Proсна. Wiele kłopotów przysparza ona mieszkańcom tamtego rejonu. W okresach niskiego stanu wody na Kalisz i inne miasta nad nią położone pada strach: wysychają studnie, kanały miejskie zamieniają się w cuchnące rowy. Brak wody do picia. Kiedy nastąpi przybór wody spiętrzone fale Prośmy trafiają na podobnie wysokie wody Warty i cofają się. Powstają rozległe zalewiska, powodzie.

Długi odcinek Prośmy w ogóle nie jest uregulowany. Rolnicy mieszkający w dołach kapryśnej rzeki od dawna domagają się przeprowadzenia melioracji. Nie ma jednak sensu tego robić wobec zamierzonej budowy zbiornika wody na Prośnie. Tylko taki zbiornik może rozwiązać całkowicie i na długie lata problem wody w znacznej części naszego województwa. Ale o zbiorniku mówi się bodaj



od 10 lat. Tymczasem zaś wszelkie roboty leżą. Proсна natomiast powtarza swoje co roku figle, które kosztują nas każdorazowo ciężkie pieniądze.

Mieszkańcy doliny Prośmy, rolnicy, radni, członkowie kółek rolniczych, piszą do różnych władz alarmujące listy. Co będzie z Prośną? Kiedy ruszy budowa zbiornika? Jak rozwiązać się sprawę melioracji? Odpowiedzi są wymijające.

O co rzecz idzie? Wiele lat trwały prace nad projektem wstępnym, a potem nad dokumentacją zbiornika w Wielosiu Klasztornej nad Prośną. Dziś, kiedy mamy już te prace za sobą, nie można się doczekać ostatecznych decyzji i początku realizacji. Trudno na to spokojnie patrzeć. Związka, że w coraz większej liczbie wsi trzeba dowozić wodę do picia, nieraz z daleka. Co będzie za kilka lat, bo przecież z roku na rok sytuacja się pogarsza?

W Wielosiu Klasztornej zaprojektowano zbiornik typu dolinowego, mało raczej znany w Polsce, gdyż wykorzystujemy do tych celów przeważnie wody górskie. Rozmianami przypominałyby zbiorniki w Goczałkowicach, o którym swego czasu było głośno (w ubr. uratował sporą połac kraju przed klęską groźnej powodzi).

EFEKTYWNOŚĆ TO NIE WSZYSTKO

Efektowność tej inwestycji została skrupulatnie obliczona. Wiadomo, że kilkanaście tysięcy ha łąk zostało

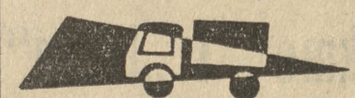
by nawodnionych, podobnie duża ilość użytków rolnych otrzymalaby właściwą wilgotność a co za tym idzie większe plony, duże miasto Kalisz miałoby wreszcie odpowie dni poziom wody do picia, co podniosłoby zdecydowanie zdrowotność i potaniło koszty (woda gruntowa jest znacznie droższa). Jak wiadomo stan wód powierzchniowych ma po ważny wpływ na płytkie wody gruntowe. Przeto polepszyłoby się zaopatrzenie w wodę w szerokim rejonie. Zastwierdzone już inwestycje kaliskie (nowe ujęcie wody oraz oczyszczalnia ścieków) znalazłaby właściwą realizację. Rozcieńczenie ścieków i wykorzystanie ich dla rolnictwa wymaga bowiem sporo wody.

Oczywiście też groźby powodzi poszłyby na długie lata w zapomnienie.

Ale te niewątpliwe efekty ekonomiczne nie wyczerpują bynajmniej argumentacji za budową zbiornika. Warto tutaj mocno podkreślić, że tego rodzaju inwestycje nie mogą być mierzone wyłącznie ich niewątpliwymi efektami ekonomicznymi. Jeśli bowiem Proсна, mająca dużą chyżość wody, zamienia swoje koryto w rów drenarski dla całej dołiny, wyrządzając tą erozją ogromną nieodwracalną szkodę to kto potrafi obliczyć wysokość tych szkód?

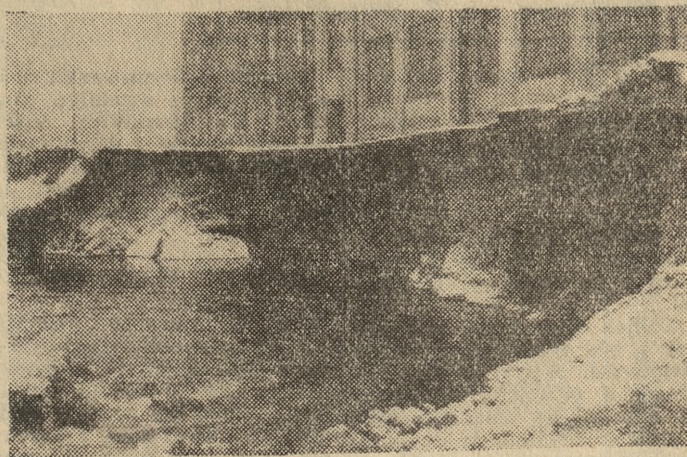
PRZEMYSŁ STOSUJE UNIKI

Zbiornik ma kosztować ok. 350 milionów zł, przy czym w sumie tej zobowiązało się partycypować woj. wroc-



ławskie. Albowiem część wód zostałaaby przerzucona na Barycz, gdzie zasiliłaby tysiące ha stawów wokół Milicza. Wrocławskie uzyskałoby warunki rozwinięcia wielkiej hodowli ryb.

Poza tym koszty powinny być rozdzielone pomiędzy resorty, które niewątpliwie na zatrzymaniu wód skorzystają. Wchodzi tu w rachubę resort rolnictwa oraz kilka resortów przemysłowych. Wprawdzie przemysł usiłuje się od par-



Tak wyglądały Zakłady Włókiennicze w Kaliszu na początku 1953 roku, gdy Proсна podniosła poziom swoich wód. Nie wiele brakowało, by hale produkcyjne runęły do rzeki.

Fot. — „Głos“

tycyowania w kosztach wyznaczać, twierdząc, że korzysta z własnych studni i wobec tego nie jest zainteresowany w budowie zbiornika, ale jest to argumentacja nie do przyjęcia. Niejednokrotnie już powodzie poważnie zagrażały różnym zakładom (o czym najlepiej przekonuje zdjęcie). Studniom zaś też zdarza się wysychać.

Spory o udział w kosztach nie powinny zresztą być hamulcem dla inwestycji, która przyniesie gospodarce narodowej w całości kolosalne korzyści. Nie może także jej wstrzymać konieczność usunięcia kilkunastu gospodarstw z dobrych ziem. Władze wojewódzkie dysponują gdzie indziej równie dobrą ziemią i rolnicy na pewno na przeniesieniu nie stracą.

Zbiornik ma być budowany nowoczesnymi metodami, w których niskie jest zaangażowanie materiałów w ogóle, a deficytowych w szczególności. Decyduje praca ludzi i maszyn oraz materiały miejscowe.

DOŚĆ CZEKANIA NA DECYZJĘ

Sprawa jest wielkiej wagi. Jeśli nasze pokolenie chce coś zrobić w dziedzinie poprawy sytuacji w gospodarce wodnej trzeba zacząć od zbiornika w Wielosiu Klasztornej. I to bez zwłoki. Trudno nazwać postępowaniem technicznym wieloletnie zwleknięcie z budową i narażanie się na coroczne straty. Wydaje się, że Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej nie dość energicznie walczy o uzyskanie pozytywnej decyzji. Być może odpowiednia uchwała WRN oraz bliższe zainteresowanie sprawą Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego popchnęłyby ją naprzód. Nie wolno zaniedbać

Sobotni felieton Jerzego Korczaka

Mów pan niżej!

Rzecz zdarzyła się w sklepie meblarskim w mieście X. Ale z całą pewnością w tym samym czasie w rozmaitych sklepach i nie tylko sklepach na terytorium naszej ojczyzny miały miejsce wydarzenia podobne.

W szerokiej witrynie zobaczyłem pięknie obity fotelik o jakimś dawnym marzyłem. Obiekt mojego marzenia był wcale niedrogi; szybko się więc zdecydowałem.

A oto stenogram mojej rozmowy z uprzejmym, mile wyglądającym sprzedawcą:

— Poproszę o fotelik... O, ten z niebieskim obiciem.

— Niestety, bardzo mi przykro — już sprzedany.

— Szkoda. A czy może nie znalazłby się jeszcze jakiś w magazynie?

Po tym pytaniu sprzedawca zrobił nieokreślony ruch głową, a następnie czujnie się obejrzał. Byliśmy sami.

— Może dałoby się coś zrobić, tylko... — Tu sprzedawca zawiesił głos i zapatrzył się w jakiś punkt na suficie.

— Bardzo byłbym panu

wdzięczny — wyszeptałem prawie ze wzruszeniem.

— Dobrze, dobrze, tylko mów pan niżej!

— Jak mam mówić?

— No, niżej! Nie do ucha, tylko do ręki! „Cienutka aluzja“ nie pozostawiała wątpliwości; fotelik mógłby być mój w każdej chwili, ale setuchnę, no, może półtorę sechunę trzeba by dorzucić.

Nie dałem się jednak ziamać; z dumą miną, ale bez fotelika wróciłem do domu. Czekala na mnie dobra nowina: pod moją nieobecność nadeszły długo oczekiwane pieniądze z wydawnictwa.

— Wreszcie kupię sobie sweter, a jak starczy forsy, to może i jakiś nylonowy komplecik! — Zona promieniała.

— Oczywiście, kochanie! — przytaknąłem jak przystało na wzorowego męża.

W sklepie ze sweterkami i z damską bielizną historia się powtórzyła. Tyle, że język ekspedientki był mniej obrazowy choć intencje i tu nie uzasadniały najmniejszych wątpliwości. Może też i dlatego, że dokoła było więcej ludzi...

Temat ten aż się prosi, żeby go nieco rozciągnąć. Żeby go gesto naszpikować faktami i konkretnymi. Ale Wasz felietonista nie zamierza dublować pracy prokuratora i Najwyższej Izby Kontroli.

Muszę również wyjaśnić, że ani przez chwilę nie zamierzałem obrażać całego naszego społeczeństwa handlu, o co — znając zamysłowanie rodaków do krewkich polemik — łatwo mógłbym zostać posądzony. Nie ukrywam też faktu, że rzecz niniejsza dotyczy bynajmniej nie tylko P.T. Sprzedawców. Co do tego jednak nie trzeba chyba nikogo przekonywać.

A swoją drogą — jak zawsze w życiu — medal ma swoją drugą stronę. Kilka dni temu jadąc pociągiem do Warszawy stwierdziłem, że bilet mój ważny jest na pociąg osobowy.

Przed samą stolicą przyszedł konduktor. Dopłacając należność machnąłem ręką na kwit; pociąg hamował na dworcu Warszawa — Główna. Ale konduktor spojrzal na mnie i powiedział krótko: „Zakogo pan mnie ma?”

Wziąłem kwit i zrobiło mi się głupio.

Ech, Ojczyzno, Polszczyzno!

Wiosna na Ziemi Lubuskiej



PIĘKNO NASZYCH OGRODÓW

ładna dziewczyna w barwnym stroju ludowym wśród ukwieconych drzew — oto symbol panującej wiosny.

CAF — fot. Miedza

Po obu stronach Odry i Nysy

„A kolor jego jest czerwony...”

polskimi robotnikami ścisłą obserwację polityczną. Nie tylko ze względu na to, że widział w nich niebezpieczeństwo dla akcji germanizacyjnej prowadzonej w prowincjach wschodnich. Również ze względu na podatność armii polskiej biedoty na rewolucyjne hasła i nowinki. Te obawy znalazły częściowe potwierdzenie szczególnie w okresie rewolucyjnym, ogarniającym cały zabór rosyjski.

Wspólne wystąpienia

W aktach policyjnych spotykamy liczne doniesienia o tym, że polscy robotnicy przywożą ze sobą antyobszarnicze broszury, śpiewają rewolucyjne pieśni, głośno mówią, że i w Niemczech biedota powinna zacząć robić porządek. Mnożą się wystąpienia w sprawie podwyższenia stawek za pracę itd. Mimo oporu pewnej nacjonalistycznie nastawionej grupy swych działaczy socjaldemokracja niemiecka nawiązuje kontakt z „polskimi pariasami”. Internacjonalistyczne skrzydło tej partii z Karolem Liebknechtem, Różą Luksemburg i innymi przywódcami chce praktycznie realizować w ten sposób ideę międzynarodowej walki proletariatu ze wspólnym

wrogiem. W poszczególnych przypadkach, szczególnie na Śląsku, dochodzi do wspólnych liczących wystąpień polskich i niemieckich robotników, a w okresie — gdy na cały świat docierała idea Rewolucji Październikowej — nawet do wspólnych manifestacji 1-Majowych.

Walka z hitleryzmem

W latach powojennych, po krwawym stłumieniu rewolucji berlińskiej i wymordowaniu przywódców Spartakusa, po próbie puczu Hitlera i jego zwolenników — jasnym się staje dla niemieckich komunistów, że nad ich krajem zawisło straszne niebezpieczeństwo faszyzmu. Postępująca faszystyzacja państwa i społeczeństwa niemieckiego widzą i zamieszkała w Niemczech Polacy. Najlepsi z nich łączą się we wspólne walce z hitleryzmem, z niemieckimi towarzyszami, wstępując do KPD. Jeśli co roku, mimo nasilającego się policyjnego terroru, mieszkańcy Zagania spotykali w dniu 1 Maja — zawieszane na budynkach i kominach fabryk czerwone sztandary — to była to między innymi zasługa Edwarda Marcyńskiego, dawnego członka SDKPiL a w dwudziestolecie działacza KPD.

Zawdzięczający swe ocalenie szczęśliwej ucieczce z hitlerowskiego obozu koncentracyjnego, Marcyński mieszka do dziś w Zaganiu i stanowi czastkę żywej rewolucyjnej tradycji tego miasta.

Przykłady można by mnożyć. Dziś wydobywamy z przeszłości tych ziem wszystkie postępowe tradycje, w tym tradycje wspólnej walki polskich i niemieckich robotników z pruskim junkierstwem i faszyzmem. Są one nam potrzebne w procesie internacjonalistycznego wychowania dorastających nad Odrą i Bałtykiem pokoleń.

Ale dopiero Polska Ludowa i z drugiej strony Odry — NRD przekształciły dawne tereny startowe niemieckiej ekspansji na wschód, siedlisko junkierstwa i militarystu w olbrzymi plac budowy. Nie tylko dlatego, że powstały u nas nowe fabryki, ośrodki przemysłowe. Nastąpiło równocześnie „przełopienie“ vegetujących kiedyś na Polesiu, czy w rzeszowskich wioskach i obszarach majątkach — zabiedzonych chłopów w społeczność klasy robotniczej. Czerwony sztandar nie mógł powieść nad opianowanymi przez mieszczaństwo, pozbawionymi silniejszych oddziałów klasy robotniczej nadodrzańskimi miastami — w latach niemieckiego porządku. Jest natomiast ten sztandar w dniu 1 Maja zwycięskim symbolem sił, które doprowadziły do naszego powrotu na ziemie zachodnie, symbolem przeobrażeń społecznych, jakie tutaj zaszły.

Jerzy Piński

Polskie tradycje rewolucyjne na ziemiach nad Odrą i Bałtykiem sięgają końca XIX wieku. Wtedy to właśnie, jak pisał ówczesny publicysta, przybrał objawy masowego napływu polskich robotników sezonowych do wschodnich prowincji Niemiec:

„Rokrocznie z wiosną od Bogumina, Oświęcimia, Kępna, Skalmierzyca, Torunia i Mławy — na zachód pędzą pociągi przepelnione obywatelami, dworce wesołe koleje niemieckich bliżej wschodniej granicy podobne się stają do olbrzymich koczowisk”.

W pogoni za chlebem

Półmilionowa, a w niektórych latach i większa armia biedoty wiejskiej i proletariatu z zaboru rosyjskiego przekraczała w pogoni za chlebem granice Prus. Była też ta olbrzymia masa ludzka, mimo niskiego na ogół stanu świadomości klasowej, mimo wyraźnego ulegania wpływowi klerkalnym, poważnym czynnikiem w walce prowadzonej przez postępowe siły w Niemczech. Będłotnie wyzyskiwani, mieszkający w ruderach, barakach, czy zwykłych chlewach sezonowi pracownicy junkierskich folwarków i fabryk stanowili często podatny grunt dla rewolucyjnej agitacji. Wielu z nich zresztą zetknęło się już z taką agitacją na terenie Kongresówki czy Poznńskiego. Niektórzy w wyjeździe za granicę widzieli ratunek przed aresztowaniem za udział w rewolucyjnych wystąpieniach.

Zachowane archiwa z poszczególnych landratur wskazują, że rząd pruski rozciągał nad

Pracownicy poszukiwani

Pracowników torowych, cieśli i murarzy do pracy w terenie (zgłoszenie: Poznań, Stary Rynek 77, wejście z ul. Franciszkańskiej — pokój 203, II piętro) oraz tokarza wysoko kwalifikowanego do toczenia części samochodowych, mechaników samochodowych ze znajomością montażu podwozi (zgłoszenie: Baza Transportu Poznań-Junikowo, ul. Nowosólecka dojazd „13” do końca), przyjmie zaraz **Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Lądowego i Wodno-Inżynierskiego w Poznaniu**, K2516

Inżynierów i techników z praktyką w przemyśle obrabiarkowym zatrudni **Jarocińska Fabryka Obrabiarek w Jarocinie**, ul. Tad. Kościuszki nr 16a — telefony: 200 i 550, K2591

Technika mechanika na stanowisko technologa zatrudni natychmiast **Pleszewska Fabryka Aparatury Przemysłowej Spożywczej**. Miejsce pracy, zakład w Gostyniu. Warunki płacy i pracy do omówienia listownie lub osobiście w Dyrekcji w Pleszewie, ul. Słowackiego 14, K2597

Cztery rodziny zatrudni **Państwowe Gospodarstwo Rolne Kozie Góra, poczta Karłino** (miasto, kościół 4 km, szkoła 1 km, autobus na miejscu, szosa Gdańsk-Szczecin), dojazd koleją Poznań - Kołobrzeg, 8995p

Kasjerkę ze znajomością księgowości i praktyką przyjmie **Spółdzielnia w Poznaniu**. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49155g.

2 kierowników robót budowlanych — pożądaną wykształcenie minimum średnie i kilkulatnią praktyką w danym zawodzie, oraz 10 murarzy i 1 zduna zatrudni zaraz **Zakład Budowlano-Remontowy PGR Piaski, pow. Kamień Pomorski, poczta Troszyn, woj. szczeciński**. Reflektujemy na siły wysoko kwalifikowane. Płaca zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie. Praca wyłączone akordowa na terenie powiatu Kamień Pomorski, K2652

Kierownika sklepu — kobietę — (znajomością branży spożywczej), sprzedawców — kobiety, oraz młodszego towaroznawcę-mężczyznę zatrudni **Dyrekcja M. H. D. Nabiałem i Pieczywem w Poznaniu, ul. Konfederacka — b. 5**. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr (tylko osoby zamieszkałe na terenie m. Poznania), K2664

Potrzebny zaraz kierownik wzgl. samodzielny pracownik Laboratorium-Naukowo-Badawczego do zakładów chem.-farm. w Poznaniu, inż. mgr chemii lub farmacji, z co najmniej 5-letnią praktyką na stanowisku kierowniczym w przemyśle lub instytucjach naukowych, specjalność syntezy do środków leczniczych chemiczno-farm. Konieczna znajomość 2 języków obcych. Wynagrodzenie zależne od kwalifikacji. Zgłoszenia należy kierować do: **Zakład Chem.-Farm. „Farmapol”, Spółdzielnia Pracy w Poznaniu, ul. św. Wojciecha nr 29**, K2719

Praca

Poszukuje oborowego i pomoc domową. Warunki do omówienia na miejscu. W. Wozniak, Murkovo, pow. Leszno, stacja Lipno Nowe, 49593g

Pomoc domowa potrzebna może być emerytka. Warunki dobre. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49109g.

Samodzielnej gosposi na dobrych warunkach poszukuje lekarz Michałak, Poznań, Pl. Lipowy 2 m. 1, 49126g

Gospośia potrzebna. Poznań, Czerwonej Armii 26 m. 21, 49366g

Potrzebni na gospodarstwo rolne dwóch mężczyzn i kobieta. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49136g.

Potrzebna uczciwa gospośia do prowadzenia domu z referencjami. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49167g.

Panią do dzieci (roczną i czteroletnią) potrzebna na zaraz. Warunki dobre. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49172g.



Dnia 28 kwietnia 1960 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, śp.

Wanda Wachowiak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 30 bm., o godzinie 15 na cmentarzu górczyńskim.

O tym zawiadamia RODZINA 49507g
Poznań, Cybulskiego 15.



Dnia 27 kwietnia 1960 r. zmarł tragicznie, nasz drogi, nieodżałowany kolega i uczeń

Zbigniew Świerczyński

uczeń klasy Ic Szkoły Podstawowej nr 23 w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 30 bm., o godzinie 10,30, z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Dzielnia Szkolna Komitet Rodzicielski Kierownik Grono Nauczycielskie 49441g



W dniu 27 kwietnia 1960 r. zmarł nasz członek śp.

Edmund Świerczyński

Pamięć o Nim pozostanie długo wśród nas.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 30 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Rada Nadzorcza Zarząd Pracownicy RZEMIEŚNICZEJ SPOŁDZ. ZAOPATRZENIA I ZBYTU METALOWCÓW W POZNANIU 49486g

Tradycyjne szczęście
w KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ

30.000,— zł na los nr 86817
30.000,— zł na los nr 111128
10.000,— zł na los nr 80950

TO NOWE WYGRANE KLIENTÓW KOLEKTURY P. M. L.
w POZNANIU, Pl. Wiosny Ludów 3

K2696

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza: Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcin kowskiego 2a, parter, 48121g

Kupno

Komputerkę kolorową (kryształ różni) z nakrywką i 12 kubkami spiesznie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49141g.

Kupię samochód Mikrus w dobrym stanie niedrogo. Oferty z podaniem koloru i ostatecznej ceny Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49163g.

Kupię silnik BMW 1700 cm, 45 KM do remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49165g.

Kupię maszynę do szycia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49184g.

Sprzedaż

Osie z kołami na dwudziestkach i szesnastkach do pojazdów konnych dostarcza „Autometal”, Poznań-Jeżyce, Miła 17, 46884g

Wózki dziecięce nowoczesne poleca Szczepańska, Poznań Czerwonej Armii 70, w podwórzu, 47571g

Cegły białe wysokiej jakości własnej wytwórni polecamy. Informacja sprzedaż: Z. Orłowski, Poznań, Zakret 10, telefon 639-66 — dzielnica Ostrołęka, 47581g

Siatki ogrodzeniowe — podtytkowe na sita oraz inne polecamy. Poznań, Dzierżyńskiego 268, sklep, 48305g

Łańcuchy rowerowe 5/8-1/2, motocyklowe 1/2-3/8 oraz do „Simsona” polecam, Poznań, Dzierżyńskiego 268, sklep, 48306g

Kuchnia 5-tygodniowa, leghorn, początek maja, sprzedaje Ferma w Paczowie. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49098g.

Motocykl WFM ulepszony sprzedam. Dzierżyńskiego 377 m. 58, blok 21, 49116g

Meble różnego rodzaju korzystnie poleca Magazyn Mebli, Poznań, Za Bramką 4, przy Pl. Bernardyńskim, 49132g

Unieważniamy

skradzione upoważnienia na odbiór towaru (wzór Gm 15-CWD) oraz zamówienia oznaczone numerami 44 i 47 z pieczęcią prostokątną: Wielkopolskie Zakłady Teletechniczne T-7, Przedsiębiorstwo Państwowe, Poznań, ulica Głogowska 13 — z podpisem W. Nowakowski, K2725

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam okazynie tanio maszynę dziewiarską 8/80, Rólna 50 m. 8, 49286g

Pierzyny nowe 3/4 puch sprzedam, Poznań, Grunwaldzka 31b m. 4, 49137g

Akordeon 120-basowy, wiośki, ładny ton, korzystnie sprzedam, Czerwonej Armii 37 m. 13, 49125g

Samochód osobowy „Mercedes” stan bardzo dobry sprzedam, Poznań-Zegrze, ul. Rzezańska 1, 49-00, 49135g

Motocykl DKW 350 NZ przy czepie sprzedam. Gwardii Ludowej 42 m. 1, 49133g

Sprzedam 200 kurek 7-tygodniowe „leghorny”. Mosina, Piaskowa 10, Górnicki, 49134g

Klatki metalowe z wykotnikami do hodowli lisów po jednorocznym ucywieniu sprzedam. Poznań, Chudo by 2 m. 1, 49135g

Sprzedam samochód „Fiat 1100” stan dobry, używane klatki do norek i maszyny uniwersalne do mielenia mięsa i kości, telefon 547-06, 49139g

Sprzedam 130 kg majeran ku tartego. Piłwanski, Grodzki, Łamana 5, 49144g

Sprzedam tanio psa boksera, rocznego, z metryczką, ułożonego. Przybyła, Poznań - Szczepankowo, Bodawska 17, 49147g

Sprzedam okazynie k. 1-pięt urządzenia do wytwórnicy wód mineralnych o elektrycznym napędzie oraz ściągaczkę do piwa, rewolwerowca, w dobrym stanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49148g.

Szparagi — karpie jednoroczne korzystnie sprzedam, Ostrowski, Łukowo, pow. Oborniki, 49150g

Sprzedam korzystnie szafę do rzeczy, duże lustro krawieckie 180x80, Kościuszki 84 m. 3, lewy dzwonek, 49156g



Dnia 28 kwietnia 1960 r. zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzoną Sakramentami św., nasza ukończona matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 70, śp.

z Nowaków

Stanisława Sojkowa

Eksportacja zwłok do kościoła farnego w Krynii odbędzie się w niedzielę, 1 maja br., o godzinie 12, po czym wywiezie zwłok na cmentarz Sw. Piotra w Gnieźnie i złożenie ich w grobowcu rodzinnym, o godzinie 17,30.

W imieniu straconej rodziny 49432g

KS. KAZIMIERZ SOJKA



Dnia 28 kwietnia 1960 r. po ciężkiej chorobie zmarł, opatrzony Sakramentami św., śp.

Stanisław Buchwald

adwokat

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 1 maja o godzinie 15 z kościoła Sw. Wawrzyńca na cmentarz Sw. Krzyża w Gnieźnie.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie 2 maja w kościele Sw. Wawrzyńca o godzinie 8.

O bolesnej stracie zawiadamia

ZONA Z CÓRKAMI

Osobnych zawiadomień nie wysyła się, 49425g



Dnia 28 kwietnia 1960 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., śp.

Stanisław Buchwald

adwokat

cieszący się zaufaniem i szacunkiem wśród parafian i wiernych miasta Gniezna, z powodu swego nieskazitelnego charakteru i bezinteresownej pomocy udzielanej naszej Parafii.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę dnia 1 maja br., o godzinie 15 z kościoła Sw. Wawrzyńca na cmentarz Sw. Krzyża

o czym zawiadamia w imieniu wdzięcznej Parafii i Parafian

KS. MIECISŁAW BOGACZ Proboszcz 49426g

BIURO ZBYTU SPRZĘTU POMIAROWO-KONTROLNEGO
POZNAŃ, ULICA WIELKA 21

ZAWIADAMIA SZANOWNYCH ODBIORCÓW

O OTWARCIU

w dniu 15 kwietnia 1960 roku

Salonu

Precyzyjno - Optycznego

w Poznaniu, ul. Fredry 1

telefon 18-17

SALON CZYNNY W GODZINACH od 10—18.

PROWADZI SPRZEDAŻ DETALICZNĄ:

przyrządów optycznych, mikroskopów z wyposażeniem, sprzętu geodezyjnego z wyposażeniem, przyrządów do pomiaru ciśnienia, gazomierzy laboratoryjnych, domowych i wodomierzy, oraz aparatów fotograficznych produkcji krajowej, z wyposażeniem.

ZAPEWNIAMY FACHOWĄ OBSŁUGĘ.

K2749

Nieruchomości

„Parcelo-Willi” Poznań, Czerwonej Armii 29, poleca-pozyskuje wszelkich nieruchomości oraz gospodarstwa, 48818g

Willę dwurodzinną komfort z zadrzewionym ogrodem centrum Poznania sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48954g.

Działkę na Podolanach w dogodnym miejscu sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49118g.

W Sremie na skraju miasta 10 ha ziemi przemyślnie buraczanej okazynie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49185g.

Willę komfortową (możliwość zamiany mieszkania) Ostrołęka 220.000 zł; parcela 5.000 m², 190 drzew owocowych, blisko Poznania 40.000 zł; parcela 2.900 m² Przemysłowo przy autobusie 45.000 zł.

Gospodarstwo 15 hektarów zabudowaniami, inwentarzami, blisko Poznania przy stacji — 220.000 zł. Zamienie gospodarstwo 27 hektarów zabudowaniami, dom pięciopokojowy na kamienicy w Poznaniu, Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16, 49290g

Gospodarstwo 7 ha, 1,5 ha łąki, 0,7 ha lasu, dom 3 pokoje, kuchnia z zabud. gospodarczymi przy stacji kolej. 25 km od Poznania, cena 120.000 zł; 12 ha, 1,5 ha łąki, zabudowania maszynowe, pow. Srem, 50.000 zł; sprzedam Nowak, Czerwonej Armii 26 m. 20, 49205g

Skromnego sublokatorskiego pokoju spiesznie poszukuje osoba ucząca się i pracująca. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49149g.

Poszukuje pokoju na okres trzech miesięcy. Głogowska 33 m. 1, 49159g

Lokal warsztatowy 21 m² odstąpię (Wilda). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49164g.

Zamienie pokój 18 m² (za instalowany gaz), osobna piwnica, II ptr. Śródk — na pokój z kuchnią. Warunki korzystne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 49169g.

Lekarskie

Dr Słusar, specjalista chorób wewnętrznych i płucnych własne laboratorium analityczne godz. przyjęć od 10—12 Poznań, 27 Grudnia 11 m. 7, telefon 49-92, 43819g



W pierwszą bolesną rocznicę śmierci ukończonego i niezapomnianego męża, śp.

mgr. Józefa Pływaczka

zostanie odprawiona msza św. żałobna, we wtorek, dnia 3 maja br., o godzinie 7,30 w kościele Sw. Anny, przy ul. Matejki.

Zyczliwych pamięci Zmarłego zawiadamia

48479g ZONA



W pierwszą bolesną rocznicę śmierci, mojej nieodżałowanej przyjaciółki, śp.

Zofii Anny Bąkowskiej

odprawione zostaną msze św. żałobne w poniedziałek, 2 maja, o godzinie 8 i 15 maja, o godzinie 7 w kościele Marii Królowej, przy Rynku Wildeckim.

Zyczliwych pamięci Zmarłej zawiadamia

49104g ZOFIA KINDERMAN



Dnia 26 kwietnia 1960 r. zmarł, śp.

adwokat

Stanisław Buchwald

członek Zespołu Adwokackiego nr 1, w Gnieźnie oraz członek Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej do spraw adwokatów w Poznaniu.

W Zmarłym straciliśmy serdecznego Kolegę. Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 1 maja 1960 r., o godzinie 15 w Gnieźnie z kościoła Sw. Wawrzyńca na cmentarz Sw. Krzyża.

RADA ADWOKACKA W POZNANIU

K2778



W 20 rocznicę śmierci, zasłużonego działacza społecznego i długoletniego prezesa kupców poznańskich, śp.

Władysława Majewicza

odprawione zostaną w poniedziałek, dnia 2 maja br., o godzinie 18,30, uroczyste nabożeństwo żałobne w kościele Księży Salezjanów w Poznaniu, przy ul. Wronieckiej 9 (na rożku ulicy Masztalarskiej — dawniej kościół Katarzynek).

O liczny udział w nabożeństwie wszystkich Kolegów i Przyjaciół proszę

GRONO KOLEGÓW

49263g



Dnia 29 kwietnia 1960 r. zakończył swój bardzo pracowity żywot po ciężkich, z nadzwyczajną cierpliwością znoszonych cierpieniach, opatrzoną Sakramentami św., mój najdroższy ojciec, nasz ukończony dziadek, teść, stryj i wujek, przeżywszy lat 81, śp.

Władysław Zakrzewski

mistrz stolarski, hon. prezes Izby Rzemieślniczej w Poznaniu, Stary Cechu Rzemiosł Drzewnych, członek Zarządu Zakładu Doskonalenia Rzemiosła w Poznaniu, odznaczony dwukrotnie Złotym Krzyżem Zasługi, Złotą Odznaką Honorową miasta Poznania.

Msza św. z wigiliami przy Drogim Zmarłym odprawiona zostanie w dniu 2 maja 1960 r. o godz. 9 w kościele Najświętszego Zbawiciela przy ul. Fredry.

Pogrzeb odbędzie się w tym samym dniu o godz. 16 z kościoła na cmentarzu w Górczyńcu.

W głębokim smutku pograżona RODZINA

Poznań, ul. Mielżyńskiego 20 (dawn. Lampegio).

„GŁOS WIELKOPOLSKI”. Adres Redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 łączy wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76 w godz. 8—18; redaktor naczelny 657-76; sekretarze redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział miejski 658-39; redakcja nocna 629-52. Wydawca: Poznańskie Wyd. Prasowe RSW „Prasa” Biuro Ogłoszeń: RSW „Prasa” Poznań, ul. Świerczewskiego 3 telefon 624-59. Prenumerata „Głosu Wielkopolskiego”: miesięcznie — 12,50 zł, kwartalnie — 37,50 zł, półrocznie — 75,— zł, rocznie — 150 zł. Prenumeratę przyjmują oddziały delegatury „Ruch”. urzęd pocztowe — przynosić do 15 każdego miesiąca na miesiąc następny. Prenumeratę z wysyłką za granicę przyjmuje PKWZ „Ruch” w Warszawie, ul. Wilcza 46, nr konta PKO 1-6-100024 Warszawa — na okres kwartalny, półroczny i roczny. Do ceny krajowej dolicza się 40 proc. API — Agencja Publicystyczno-Informacyjna; CAF — Centralna Agencja Fotograficzna; PAP — Polska Agencja Prasowa; ZAP — Zachodnia Agencja Prasowa. Druk: Zakłady Graficzne Im. M. Kasprzaka. Poznań, ulica Zwierzyniecka 3, telefon 519-02. L-5

Czy mamy wpływ?

Rozmowa z Czytelnikiem o krytyce

Jest takie znane powiedzenie: „Najłatwiej krytykować...” Czy naprawdę: najłatwiej? Wszystko oczywiście zależy od tego, jaka to ma być krytyka, do czego zmierza, w jakich warunkach rodzi się i rozwija. Na pewno najłatwiej krytykować wtedy, gdy młodość działania nie jest chęć rozsądnej zmiany istniejącego stanu na lepszy, konstruktywny wysiłek myślowy poddający nowe propozycje, nowe rozwiązania.

Nie jest rzeczą trudną wystąpić z krytyką, gdy sytuacja komplikuje się, gdy widać — jak to się mówi — „gołym okiem”, że potrzebne są jakieś zmiany. Nie jest rzeczą trudną stwierdzić wówczas w krytycznym wystąpieniu: „Niedobrze!”, „Inaczej!”, „tak nie można!”, „to trzeba zmienić!”, „a nie mówię, że na to wyjdzie?”.

NIE MACHAĆ RĘKĄ

No dobrze, ale jeśli „nie tak” — to jak? Jeśli „zmienie” — to co? Tego właśnie w krytyce często — gęsto brak. I taka krytyka nie ułatwia — rzecz jasna — pracy, nie mobilizuje do zastanowienia się jak działać. Przeciwnie: jedynych zniechęca, innych denerwuje, a jeszcze innym — i to jest właśnie szczególnie groźne — stwarza pretekst do pogardliwego machania ręką na każdą krytykę „w ogóle”, tak że i wtedy, gdy czas rzeczywiście nagli, a krytyczny głos mimo że nie podaje konkretnych propozycji rozwiązań — jest słuszny, potrzebny, sprawiedliwy.

Nie można bowiem sprawy upraszczać: nie zawsze przecież ktoś, kto dostrzeże zło — mając nawet najlepsze chęci — potrafi coś poradzić. Czasami cenne jest już to, że zastrzeżył uwagę, wysunął problem.

A więc znaczenie intencji krytykującego? Na pewno tak. Na pewno intencje mają istotne znaczenie. I dlatego właśnie nawet gdy krytyka nie jest „przyjemna”, gdy brzmia czasami nieco chropowato, gdy stawia problem nie dając rozwiązania — pamiętajmy, że po pierwsze — intencje mogą być jak najlepsze, a po drugie — ileż to trzeba niekiedy hartu, by przelać się, zabrać głos...

LATWO KRYTYKOWAĆ

Kiedy nie jest łatwo krytykować? Niejeden z nas zna takie sytuacje, z własnego doświadczenia aż nadto do brzo, niejeden dzieli się swym bolesnym doświadczeniem z redakcją...

Trudno, bardzo trudno krytykować gdy kierownictwo w instytucji, zakładzie pracy stwarza klimat zastraszania, odwetu, szikan. A jednak jest bardzo wielu ludzi, których ból marnotrawstwa, zła organizacja pracy, nadużycia — którym świadomość, że coś takiego dzieje się w ich zakładzie pracy — nawet w takich warunkach każe krytykować, walczyć o słuszną sprawę i... ryzykować. Tak jest: ryzykować.

Czym? O — i tym, że dobrze zorganizowana klika ma na podorzędu cały arsenał środków bynajmniej nie ułatwiających życia krytykującemu. I tym, że na placu boju zostaje się nie raz, nie dwa „samotnym bohaterem”.

Znacie to: na początku znajdujcie poparcie, nawet pokłask. Często jednak to poparcie jest ostrożne, a pokłask „prytłumiony”, stonowany. No bo tak: „Rację to on ma, ale czy wygra?” Gdy wygra — okazuje się, że... wszyscy byli za nim. Gdy przegra — „samotny bohater” nie wynagrodzi gorczy...

A więc jednak nie zawsze łatwo jest krytykować. Czasami trzeba mieć sporo cywilnej odwagi, by zdecydować się na krytyczne wystąpienie.

KRYTYKA PRASOWA

Niedawno podjęta została przez Sekretariat KC PZPR „Uchwała w sprawie krytyki prasowej”. Dobiegają również końca prace nad ustawą sejmową o ochronie krytyki. Wskazując na wagę krytyki prasowej, wskazując, że na krytykę prasową trzeba

reagować — uchwała Sekretariatu KC PZPR porusza w ogóle problem społecznej wagi krytyki. Rzecz najistotniejszą jest w niej ustalenie ochrony ludzi krytykujących przed tepicielami krytyki oraz kategoryczny zakaz przekazywania przez ogień zwierzchnie dokumentów zawierających krytykę — do załatwienia tym, którzy są przedmiotem krytyki.

Znaczenie uchwały jest ogromne, gdyż stawia ona palący problem reagowania na krytykę w centrum uwagi i stacji partyjnych i władz. Stawia go również w centrum uwagi społeczeństwa.

Że władz i instancji partyjnych — to zrozumiałe. Dlatego jednak zagadnienie powinno również stać się w centrum uwagi społeczeństwa?

Otoż dlatego, że troska o to, by krytyka była rzeczowa, konstruktywna, a nie demagogiczno-gderająca zwiększać będzie jej ciężar i bardzo utrudni pogardliwe jej zbywanie.

A także dlatego, że rozsądne poparcie przez współtowarzyszów pracy tych, którzy konstruktywnie i rzeczowo krytykują, ma kapitalne znaczenie w walce z klikowością, z próbami stosowania represji przez różnego autoramentu kacyków, wobec ludzi poważnych, zasłużonych, mających odwagę wypowiadania swego krytycznego zdania.

Nie chcemy „samotnych bohaterów”. Chcemy natomiast rzeczowej krytyki oraz właściwego dla niej klimatu. Czy mamy na to wpływ? Myślę, że niemały.

Redaktor

nasze małe olimpiady

Rok 1958

20 kwietnia 1958 roku na stadionie AZS 500 lekkoatletów wzięło udział w kolejnej VII Małej Olimpiadzie „Głosu” i Poznańskiego Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki.

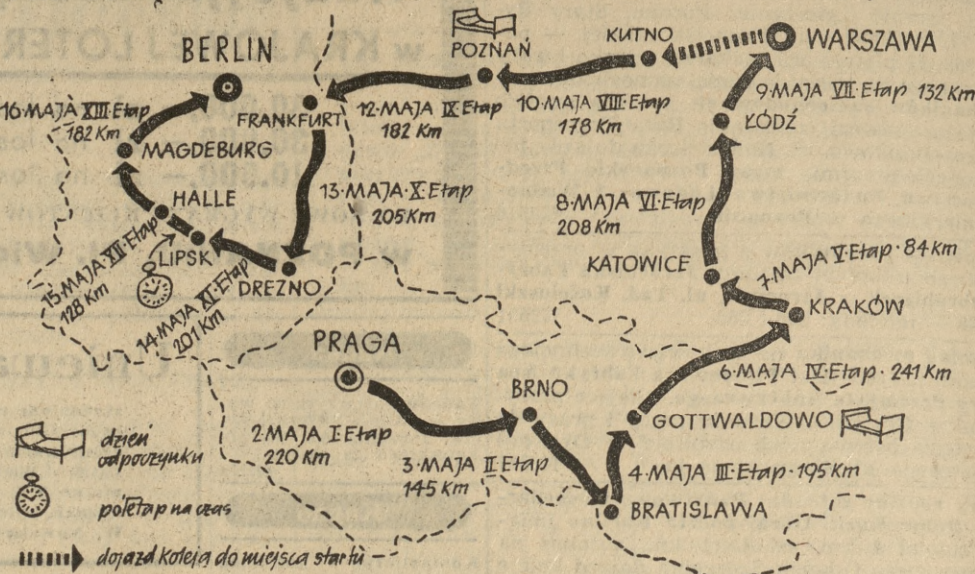
Przed uroczystym otwarciem imprezy odbył się tradycyjny pokaz modeli latających; wśród uczestników pokazu powszechnie zainteresowanie budził najmłodszy modelarz.

W czasie kiedy biegacze walczyli o zwycięstwa w przełajach, na stadionie odbywały się ciekawe konkurencje lekkoatletyczne. Szczególnie ciekawy przebieg miał trójboj sprinterski, w którym zwyciężył znajdujący się wówczas w doskonałej formie — Jarzembowski przed Baranowskim. Odbyły się także biegi 110 m przez płotki, 100 m pań, skok wzwyż, pchnięcie kulą, rzut dyskiem.

W biegach przełajowych zwyciężyli: Wawrzynkowa Baildon Katowice (senior), Sobkowska AZS (junior) — drugie miejsce w Małej Olimpiadzie, Kubiakówna Energetyk (dziewczęta), Osieński Energetyk (młodzieży), Marek Jerzy AZS (juniorzy) — drugie miejsce zwycięstwo, Płonka Bielawianka (seniorzy) — bieg główny, Braun Warta (starsi panowie).

Po zakończeniu biegu p. Braun powiedział sprawozdawcom „Głosu”. „Uczestniczyłem we wszystkich Małych Olimpiadach i na pewno stanę do biegu także w roku przyszłym” (m).

XIII MIĘDZYNARODOWY WYŚCIG POKOJU



Dzisiaj finały pięściarzy

Kto zdobędzie tytuły mistrzowskie?

Drugi dzień okręgowych mistrzostw Wielkopolski juniorów wypadł słabo. Młodzi pięściarze wykazali brak kondycji. Przeważały walki słowe...

Podobnie, jak w pierwszym dniu turnieju, obserwowaliśmy bardzo bojowe pojedynki. Czy one zadowoliły liczną widownię? Boks nie może być bijatyką, a jednak niektórzy trenerzy przeszli również na system walk siłowych.

Oto wyniki walk półfinałowych: waga papierowa — Bochle (Olimpia) — przegrał z Biegańskim (Ostrovia) na punkty; w wadze lekkiej Małag (Warta) pokonał na punkty Witeczka (Olimpia); w wadze lekko-półśredniej Peczyński (Ol.) wygrał na punkty z Zajacem (Ostrovia), którego lekarz do walki nie dopuścił; w tej samej wadze Kubiak (Bud.) zwyciężył Olejniczaka (W.); w wadze półśredniej Korek (Ol.) wygrał z Włodarczykiem (Polonia Leszno); w wadze lekko-półśredniej, niespodziewanie zwyciężył. Wygrał na punkty pierwszy.

stwo odniósł Podborowski (Pol. Leszno) nad Rybkowskim (B.) w stosunku 3:2; w wadze półciężkiej, pewny sukces odniósł reprezentant Budowlanych — Poprawka nad Maćkowskim.

W walkach o trzecie miejsce, najlepiej zaprezentowali się zawodnicy w wadze muszej. Pięknie wypadł Kwapiński (W.) w pojedynku ze swym kolegą klubowym — Kasprzym. Dzisiaj odbędą się finały.

Oto mapa tegorocznej trasy XIII Kolarskiego Wyścigu Pokoju, który rozegrany zostanie na trasie Praga — Warszawa — Berlin.

Wszystkich sympatyków kolarstwa informujemy, że redakcja „Głosu” dorocznym zwyczajem uruchamia telefonny punkt informacyjny: W godzinach od 14 do 18 jedynie numer telefonu

659-39

informować będzie o przebiegu wyścigu na poszczególnych etapach. Telefoniczny punkt informacyjny uruchamiamy od najbliższego poniedziałku, kiedy rozegrany zostanie I etap (220 km) na trasie Praga — Brno.

Piłkarze grają dziś z CSR

Cz. Krug po zapoznaniu się z formą naszych czołowych piłkarzy, którzy przebywają obecnie w ośrodku przygotowań olimpijskich w AWF na Bielbach ustalił składy naszych drużyn reprezentacyjnych na mecze z CSR B, Szkocją oraz NRD.

W dzisiejszym spotkaniu z CSR (B), na warszawskim Stadionie Dziesięciolecia druga reprezentacja Polski wystąpi w następującym składzie: Szymkowiak — Pohl, Kawula, Woźniak — Michel, Nieroba — Kowalski, Jarek Szymborski, Liberdia, Lentner.

Na mecz ze Szkocją w Glasgow (4 maja) ekipa polska wyjedzie w następującym składzie: bramkarz — Stefaniszyn i Szymkowiak, obrońca — Szepeński, Grzybowski, Monica i Woźniak pomoc — Strzykowski, Zientara i Michel, atak — Kowalski, Brychacz, Hachorek, Pohl, Baszkiewicz i Lentner.

PAP

Mistrzowie brydża

Tytuł mistrza Polski w brydżu sportowym na 1960 rok przypadł w udziale graczom klubu „Płaczówka”, a wice-mistrzem zostali brydżyści z drużyny „Energetyk”. Obydwa zespoły z Warszawy (PAP)

WTO? Kim, gdzie? Kto?

SOBOTA, 30 KWIETNIA Godz. 15 — REGATY KAJAKOWE o puchar Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej na Jeziorze Maltańskim.

Godz. 17 — ZAPASNICZY ogólnopolski turniej w szachach. Hala Lecha przy ul. Matejki.

GRUNWALD — POLONIA Poznań. Mecz piłkarski o mistrzostwo wojewódzkie. Boisko Energetyka, Al. Reymonta.

Godz. 17.15 — SZACHOWE Indywidualne Mistrzostwa Wielkopolski. W sali Klubu Kolejjarza DOKP, ul. Marchlewskiego.

Godz. 17.30 — AZS P-ń — MKS GNIEZNO. Mecz hokeja na łyżwach drużyn I-ligowych o puchar PZHT. Boisko przy ul. Maratońskiej.

Godz. 19 — FINAŁY okręgowych bokserskich mistrzostw juniorów. Hala WKS Grunwald przy ul. Marceleskiej.

Kwiecień	Imieniny
30	Katarzyny
sobota	
	Stońce:
	wsch.: g. 5.19
	zach.: g. 19.49

Teatry

OPERA — ul. Fredry — g. 19 — „Carmen” (koniec około g. 22)
POLSKI — ul. 27 Grudnia — g. 19 — „Faust” (koniec ok. g. 20.50)
NOWY — ul. Dąbrowskiego — g. 19 — „Pierwszy dzień wolności” (koniec około g. 22)
OPERETKA — ul. Niezłomnych — g. 19 — „Fajerwerk” (koniec około g. 22)
SATYRY — ul. Armii Czerwonej — g. 20 — „Kobieta jest diabłem” (koniec ok. g. 22.15)



Zenon Burzyński w sztuce P. Merimée pt. „Kobieta jest diabłem”

MARCINEK — ul. Armii Czerwonej — g. 11 — „Tygrys tańczy dla Szu-Hin”

W WOJEWÓDZTWIE GNIEZNO — „Panna Maliczewska”

Kina

W POZNANI I W POWIECIE: APOLLO — ul. Ratajczaka — g. 9.30, 12.15, 15, 17.45, 20.30 — „Wszystko o Ewie” (USA 18 l.)
BALTYK — ul. Roosevelta — g. 15.30, 18 i 20.30 — „Kawaler króla Jegomocia” (franc.-włoski, 16 l.)
CZERNASTKA — ul. Świerzeńskiego — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Irena do domu” (polski 7 l.)
DOM KULTURY MO — ul. Grunwaldzka — g. 15, 17.30, 20 — „H-8” (jugośl. 16 l.)
GWIAZDA — Al. Marcinkowskiego — g. 10.30, 13, 15.30 — „Awantu-

ra o Basie”, g. 18, 20.15 „Gdy kobieta zostaje samą” (radz. 14 lat)

HUTNIK (Antoninek) — g. 16.45, 19 — „Niemowlę na manewrach” — (ang. 12 l.)

MUZA — ul. Armii Czerwonej — g. 10, 12.30, 15, 17.30 — „Zezowate szczęście” (polski 18 l.)

MALTA (Śródka) — g. 16, 18, 20 — „Lunatycy” (polski 16 l.)

MINIATURA — ul. Chelmońskiego — g. 15.45, 18, 20.15 — „Iwan Groźny” (radz. 16 l.)

OSIEDLE (Dębica) — g. 16, 18, 20 — „Ojciec narzeczony” (USA 14 l.)

PANCERNIAK (Gołecin) — godz. 17.30, 20 — „Proces został odroczone” (NRD 16 l.)

PIAST (Staroleka) — g. 17, 19 — „Siostry” II seria (radz., 16 l.)

RIALTO — ul. Dąbrowskiego — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 — „Przekleci bracia” (japon. 18 l.)

RUSALKI (Swarzędz) — g. 17.30, 20 — „Zemsta za grobu” (franc. 18 l.)

SCALA — ul. Krauthofera — g. 16, 18, 20 — „Małe dramaty” (polski 12 l.)

TECZA (Wilda) — g. 18 — „Sombro” — g. 20 — „Miejsce na ziemi” — (polski 16 l.)

TARGOWE — nieczynne

WARTA — ul. 27 Grudnia — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Czerwony sygnał” (włoski 14 l.)

WOJSKOWE — ul. Polna — g. 17, 19.30 — „Zobaczmy się w niedzielę” (polski 18 l.)

WRZOS (Mosina) — g. 17.45, 20 — „Inspekcja pana Anatola” (polski 16 l.)

WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 17, 19.15 — „Awantura o Basie” (polski 16 l.)

ZNICZ (Zabikowo) — g. 19.30 — „Gdy kwitną pierwiosnki” — (radz. 14 l.)

FOTOPLASTIKON — ul. Armii Czerwonej — g. 9-21 — „Zwiedzamy Europę” (część II).

W WOJEWÓDZTWIE: GNIEZNO — Lech: „Odette S-23”; Polonia: „Kłopotliwy wnuczek”; KALISZ — Stylowe: „Meksyk w ogniu”; Wolsztyn: „Rozkaz zabić”; Syrena: „Na tropie”; LESZNO — Panorama: „Tysiąc talarów”; OSTROWA — Roma: „Mężczyzna w spodkach”; Stońce: „Noc, kiedy przychodzi diabeł”; PIŁA — Iskra: „Gorzkie zwycięstwo”; Lotnik: „Malec”.

Radio

PROGRAM I

5.50 — Gimnastyka; 6.10 — Muzyka poranna; 6.57 — Omówienie audycji szkolnych i oświatowych; 7.15 — Muzyka poranna; 7.45 —

Audycja dla dzieci starszych „Błękitna sztafeta”; 8.06 — Przegląd prasy; 8.15 — d. c. muzyki porannej; 8.35 — Muzyka i aktualności; 9 — Audycja dla klas III i IV pt. „Gama nie od „do”; 9.20 — Muzyka polska; 10.10 — Koncert poranny w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Wrocławskiej PR pod dyr. J. Zabłockiego; 11 — Audycja dla klasy V pt. „Od Apeninów do Andów”; 11.30 — Audycja z cyklu: „Rodzice a dziecko”; 11.35 — Soliści w repertuarze rozrywkowym; 12.20 — Chłopskie pieśni niedoli i buntu; 12.40 — Utwory fortepianowe Jana Brahmsa; 13 — 4x15 minut muzyki rozrywkowej; 14.05 — Audycja dla klas III i IV pt. „Morskie przygody wesołego Jacka”; 14.25 — Koncert chóru a capella Polskiego Radia w Krakowie dyryguje A. Klucznik; 14.45 — Utwory wiolonczelowe gra R. Łosakiewicz; 15.05 — W rytmie walca; 16.15 — Sobotnie popołudnie; 17 — Dla dzieci audycja słowno-muzyczna pt. „Otwarta szkatułka”; 17.30 — Z życia Związku Radzieckiego; 18.35 — „Wędrowniki” muzyczne po kraju; 19.05 — Do tańca grają orkiestry; 19.30 — Sprawozdanie dźwiękowe z Międzynarodowego Meczów Piłkarskiego drugich reprezentacji Polski — CSR; 19.50 — Muzyka taneczna; 20.30 — Melodie taneczne w wykonaniu słynnych orkiestr i solistów; 22 — Melodie taneczne w wykonaniu zespołu pod dyrykcją J. Haralda; 22.40 — Muzyka taneczna.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 14, 16, 18, 20, 23.

PROGRAM II (Poznań)

6.50 — Gimnastyka; 7 — Radio-Reklama; 7.50 — Muzyka poranna; 8.15 — Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego — powtórzenie lekcji 58; 8.36 — Przegląd prasy; 8.45 — Drobne utwory symfoniczne; 9.05 — Koncert rozrywkowy w wyk. Orkiestry Mandolinistów Rozg. Łódźkiej PR pod dyr. E. Ciukczy; 10 — Muzyka taneczna; 10.50 — Porady praktyczne dla kobiet w opracowaniu Karoliny Kocowej; 11 — Słynni radzieccy śpiewacy operowi; 10.10 — Muzyka ludowa; 15.30 — Dla dzieci audycja słowno-muzyczna pt. „Magiczne oko” cz. II; 16 — Poznańscy soliści i piosenkarze w muzyce rozrywkowej; 16.50 — Piosenka „Eksperyment”; 17.15 — W rytmie marza; 17.50 — Koncert przed 1-szym Maja; 18.25 — Melodie z repertuaru orkiestry Glena Millera; 18.35 — Muzyka i aktualności; 19.05 — Uniwersytet Radiowy z cyklu: „Zwierzęta a środowisko”; 19.15 — W szybkich tem

pach; 19.30 — „Matysiakowie” odciinek powieści radiowej; 20 — Muzyka rozrywkowa; 20.20 — Reportaż dźwięk. z akademii 1-majowej w Poznaniu; 21.40 — Gra Wrocławski Kwintet Rytmiczny Polskiego Radia; 22 — „Wieczór z gongiem”; 23.30 — Muzyka taneczna.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 19, 21, 23.50.

Telewizja

POZNAŃSKA

17 — „Kajtuś rozmawia z dziećmi”; 17.20 — Film fab. prod. radiowej pt. „Ewakuować miasto”; 19 — Dziennik; 19.30 — Transm. „1-Majowe Święto”; 22.05 — Ostatnie wiadomości; 22.15 — Pieśńcyt piosenki.

KATOWICKA

20 — „Pierwszomajowe Święto” — program artystyczny; 21.45 — „Matka” — film fabularny prod. radz.

WYSTAWY

CBWA — St. Rynek — g. 10-18 — wystawa prac H. Krajewskiej;

HALA MTP nr 7 — ul. Świerzeńskiego — g. 10-18 — „Rodzina Człowiecza”

KŁUB MPiK — ul. Ratajczaka — g. 10-17 — wystawa pt. „Pierwsze kroki samochodowe w USA”

SALON PTF — ul. Paderewskiego — wystawa prac prof. dr. T. Cypriana;

BIBLIOTEKA UAM — ul. Ratajczaka — g. 11-17 — wystawa książki jugosłowiańskiej;

KŁUB „FAFIK” — Hl. Curie-Skłodowskiej — g. 14-18 — wystawa malarstwa nowoczesnego P. Kuklisa;

Dyżurny pełnia

SZPITAL MIEJSKI IM. FR. RA-SZEI (chirurgia — interna) — ul. Mickiewicza 2.

APTEKI: Głogowska 47, Krzyszewskiego 12, Marcinkowskiego 11, Dzierżyńskiego 349, Mazowiecka 12, Główna 53.

SPÓŁDZIELCZE DYŻURY LEKARSKIE I DENTYSTYCZNE — Głogowska 16, tel. 620-00, codziennie od godz. 18-6 rano, w święta — od godz. 15;

PUNKT POMOCY WIECZORNEJ DLA DZIECI CHOROCH — ul. Mickiewicza 31 — w dni powszednie od g. 18-20 i w niedziele i w święta od godz. 8-10.